

# REGION +



Numer 4

Fundusze dla Lubelszczyzny

## BROŃMY SIĘ PRZED BORELIOZĄ

W Lubelskiem ruszył program wczesnego wykrywania tej choroby. Badania są bezpłatne

Dorota Krupińska

**W**województwie lubelskim ruszył program wczesnego wykrywania boreliozy. - Panuje paniczny lęk przed kleszczami - tłumaczy lekarze.

Aura dopisuje, więc chętnie przebywamy na łonie natury. Piknikujemy i odpoczywamy na trawie. Spacerujemy po lasach. Nasz spokój i dobry nastrój mogą zepsuć kleszcze. Te pajęczaki stanowią duże zagrożenie dla naszego zdrowia. Przenoszą wiele chorób, m.in. boreliozę i odkleszczowe zapalenie mózgu. Nieleczona borelioza prowadzi do wielu groźnych dla zdrowia powikłań. Dlatego nie możemy zapominać o profilaktyce i badaniach. Obecnie w kilku przychodniach woj. lubelskiego trwają bezpłatne badania przesiewowe na boreliozę. Skorzystała z nich także Jowita Czaja z Parczewa. Wykonała je w ośrodku zdrowia w Urszulinie. - Jestem w grupie ryzyka. Pracuję w Nadleśnictwie Parczew, mój mąż jest także leśnikiem. Poza tym razem z dzieckiem lubimy przebywać na łonie natury. Cała rodzina jest przecież zagrożona. Pies też przynosi do domu kleszcze - opowiada.

### Badaniami objęte są osoby aktywne zawodowo

W urszulińskim centrum medycznym przebadanych ma być ponad 1000 osób. Program ruszył już w lutym. - Zainteresowanie jest olbrzymie. W ciągu dnia zgłasza się nawet 30 osób - tłumaczy dyrektor ośrodka Vita Paweł Skrętowicz. - Badania przeznaczone są dla wszystkich osób dorosłych, aktywnych zawodowo, ale przede wszystkim dla grup szczególnie narażonych



Jowita Czaja pracuje w Nadleśnictwie Parczew. Jest w grupie ryzyka, wykonuje więc badania

na kontakt z kleszczami, czyli rolników, leśników, myśliwych - tłumaczy. Wartość dofinansowania unijnego badań w Urszulinie to 572 tysiące złotych. Całość dla regionu to ponad 6 mln zł.

**BADALIŚMY GRUPĘ 30 OSÓB. TYLKO TRZY SPOŚRÓD NICH NIE MIAŁY BORELIOZY**

Paweł Skrętowicz

### Wielu zakażonych

Jak ważne jest wykonywanie badań przesiewowych, pokazują statystyki. W 2016 roku było 21 tysięcy przypadków zachorowania, to o 56 procent więcej niż rok wcześniej. - Boreliozę do tej pory wykryto u ponad 20 proc. pacjentów korzystających z programu badań przesiewowych. Według jednego z opracowań w powiecie włodawskim i na Polesiu zakażonych tą chorobą jest 60 procent mieszkańców. Mielśmy taką grupę 22 leśników, w której tylko trzech nie miało boreliozy - zaznacza dyrektor przychodni Vita. Programem objęte są osoby, które są zdrowe, a podejrzewają u siebie chorobę. Po wypełnieniu szczegółowej ankiety i rozmowie z lekarzem

na temat choroby, pacjentowi wykonuje się dwukrotnie test, polegający na pobraniu krwi. - Jeśli wynik w obu przypadkach będzie pozytywny, lekarz rodzinny kieruje chorego do poradni albo oddziału chorób zakaźnych - tłumaczy Skrętowicz. W ramach programu odbywają się także spotkania edukacyjne na temat kleszczy i chorób, które wywołują.

### Paniczny lęk przed kleszczami

Wykłady są niezbędne, bo okazuje się, że wiedza na temat choroby i profilaktyki jest bardzo mała. - Pacjenci myślą o szczepieniu na odkleszczowe zapalenie mózgu z boreliozą - mówi dr Ewa Świtacz z ośrodka



Sławomir Sosnowski marszałek województwa lubelskiego

Zdajemy sobie sprawę z zagrożenia boreliozą i dlatego postanowiliśmy zainicjować działania z Regionalnego Programu Operacyjnego, które mogą pomóc potencjalnym ofiarom tej trudnej do leczenia i niosącej wiele możliwych powikłań choroby. Również w tym przypadku najważniejsze jest jak najwcześniejsze jej wykrycie i rozpoczęcie odpowiedniej kuracji. To istotne, gdyż borelioza może bardzo długo rozwijać się bezobjawowo lub być mylona z innymi chorobami.

o boreliozie i kleszczach jest wciąż niepełna - mówi. Profesor uważa, że ludzie za bardzo demonizują kleszcze, a zapominają o profilaktyce. - Gdy wybieramy się do lasu, załóżmy ubranie o jasnych barwach zakrywające ciało. Taki kolor ułatwia znalezienie kleszcza i usunięcie go przed przyściępieniem się do skóry człowieka. Nogawki w spodniach ściągamy gumką albo włożymy do skarpet. Zakładajmy obuwie osłaniające stopy. Oglądajmy nasze ubranie podczas przebywania w siedliskach kleszczy i po powrocie do domu. Warto zastosować skuteczne repelenty. Należy unikać siadania na trawie i nie zbierać ze ściętek leśnych. Kleszcze zanim się zakotwiczą, szukają odpowiedniego miejsca. U dzieci warto starannie obejrzeć skórę głowy i skórę za uszami, zaś u dorosłych takie miejsca, jak nogi, pachwiny i brzuch - radzi.

### Cały region się bada

Badania można wykonać także w Centrum Medycznym Luxmed w Lublinie oraz w lubelskim Sanitasie i jego filii w Świdniku oraz w ZOZ Włodawa.

- Program wczesnego wykrywania boreliozy właśnie ruszył - mówi Elżbieta Korszka, zastępca dyrektora ZOZ Włodawa. - Mamy do przebadania 2 tys. osób. Zainteresowanie jest olbrzymie. Ludzie dzwonią, przychodzą i pytają o testy. W związku z tym organizujemy w laboratorium dodatkowe stanowiska pracy - tłumaczy. Badania na boreliozę w powiecie włodawskim są potrzebne. - 40 proc. terenu zajmują lasy i łąki. Jest więc duże zagrożenie ze strony kleszczy - zaznacza Korszka.

**Wykaz placówek, w których można wykonać badania - strona 2**

### Nie demonizujmy kleszczy, pomyślimy o profilaktyce

Prof. dr hab. Alicja Buczek z Katedry i Zakładu Biologii i Parazytologii UM w Lublinie od 40 lat zawodowo zajmuje się kleszczami. - Pomimo intensywnych badań prowadzonych w wielu ośrodkach naukowych w świecie, wiedza

# Barierę trzeba pokonywać

Musimy projektować uniwersalnie, bo dostępność jest korzystna dla nas wszystkich - mówi Krzysztof Hetman, poseł do Parlamentu Europejskiego



**Marceł Niezgoda, dyrektor Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie**

Medycyna stanowi jedną z najszybciej rozwijających się dyscyplin naukowych. Jej celem jest utrzymanie lub przywrócenie zdrowia. Unijne dotacje pomagają podnosić poziom jakości usług medycznych, jak i opieki nad pacjentem. Fundusze unijne stanowią ważny element w rozwoju niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Prywatne placówki medyczne otrzymują dofinansowanie na zakup aparatury medycznej, wprowadzając na rynek nowe rozwiązania, oparte na wysokiej technologii. Firma REVITA z Lublina dzięki wsparciu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 - 2020 mogła wyposażyć swoją placówkę w nowoczesny sprzęt rehabilitacyjny oraz medyczny. W ramach projektu kupiła m.in. komorę hiperbaryczną, wysokiej częstotliwości aparat usg czy karbodeł, który stanowi alternatywę dla zabiegów wykonywanych w wodzie. W dobie tak ogromnego postępu cywilizacyjnego istotną kwestią jest, by jak najwięcej innowacji trafiało właśnie do sektora medycznego. Takie szanse Lubelszczyźnie daje Regionalny Program Operacyjny. Korzystamy na tym wszyscy: przedsiębiorcy, świat nauki, ale przede wszystkim mieszkańcy - pacjenci.

**Uważa Pan, że osoby z niepełnosprawnościami mają równe możliwości uczestnictwa w życiu społecznym?**

Osoby te mieszkające w Europie wciąż mają trudności w dostępie do wielu podstawowych usług i produktów na równych zasadach z innymi ludźmi. W praktyce mogą napotykać wiele problemów w korzystaniu z niektórych podstawowych praw obywateli Unii. Na co dzień muszą się zmagać z wieloma przeszkodami: za wysoka łada w sklepie, autobus, który nie jest niskopodłogowy, ledwo widoczne napisy. Ci ludzie często muszą dysponować niezwykłymi mocami, aby zmagać się z tym, co nam - ludziom sprawnym - przychodzi z łatwością. Umożliwienie osobom z niepełnosprawnościami pełnego, równego udziału w społeczeństwie stanowi jedno z największych wyzwań socjalnych, z jakimi przyszło nam się zmierzyć.

**Często myślimy, że ludzie z niepełnosprawnościami to wyjątki. Pan twierdzi, że rzeczywistość jest inna. Jak wiele mieszkańców Europy musi codziennie pokonywać bariery, o których Pan mówi?**

Obecnie średnio co 6 osoba w UE dotknięta jest niepełnosprawnością. To około 80 milionów. I liczba ta stale rośnie, ponieważ społeczeń-

stwo się starzeje. Dzisiaj mogą się cieszyć dobrym zdrowiem. Ale to się zmienia z wiekiem. 30-latek jest osobą sprawną, jednak z czasem, stopniowo traci wzrok, słuch, potrzebuje więcej światła do czytania. W grę wchodzi również losowe wypadki. Musimy mieć świadomość, że każdy z nas może stać się osobą niepełnosprawną.

**Szacuje się, że w Polsce mieszka dzisiaj 4,5 mln osób z niepełnosprawnościami. Czy dostrzegamy potrzeby tej grupy społecznej? Jak wypadamy na tle innych krajów członkowskich?**

Polska ma się czym pochwalić. Powstaje wiele projektów, których celem jest aktywizacja osób z niepełnosprawnościami i ludzi starszych. Uważam, że z wielu rozwiązań możemy być dumni. Myślę tutaj np. o ustawie o języku migowym czy dostosowaniu lokali wyborczych w sposób umożliwiający uczestnictwo w wyborach osób z niepełnosprawnościami. Od wielu lat walczymy z wykluczeniem cyfrowym. Powstają innowacyjne aplikacje mobilne, które mają doprowadzić do prawdziwego przełomu w integracji społecznej osób niepełnosprawnych, starszych lub innych osób dotkniętych jakimikolwiek ograniczeniami w codziennym funkcjonowaniu. Wielu oby-



Krzysztof Hetman

teli państw należących do UE zazdrości nam tych rozwiązań. Jednak wciąż wiele jest do zrobienia i to jest wyzwanie dla nas wszystkich. I oczywiście mam nadzieję, że Polska stanie się tu liderem.

**A jak wygląda sytuacja takich osób na rynku pracy?**

Jest mnóstwo osób inteligentnych i zdolnych do pracy. Niestety pracodawcy rzadko korzystają z ich zdolności. Patrzą na tych ludzi przez pryzmat niepełnosprawności. Pracodawcy boją się, że taki człowiek nie poradzi sobie z powierzonymi obowiązkami. A przecież niepełnosprawni potrafią być bardzo zaangażowani w zadania, których się

podejmują. Są świetnymi pracownikami. Uważam, że osoby niepełnosprawne są wciąż niedoceniane na rynku pracy i należy jak najszybciej skorzystać z ich potencjału. Nie chodzi tylko o zapewnienie zatrudnienia dla osób borykających się z niepełnosprawnością. Trzeba zlikwidować bariery schematów, uprzedzeń i wykluczeń. Powinniśmy postrzegać ludzi niepełnosprawnych jako tych, którzy spełniają zwykłe role i funkcje społeczne.

**Parlament Europejski pracuje nad Europejskim Aktem o Dostępności. Obowiązuje już Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, czy istnieje konieczność wprowadzenia nowej dyrektywy?**

Oczywiście, że istnieje. To, że poszczególne państwa członkowskie na swój sposób wprowadzały w życie założenia Konwencji, przyczyniło się do powstania wielu praktycznych rozwiązań. Z drugiej strony różnice pomiędzy rozwiązaniami w tych krajach, jeśli chodzi o normy dostępności produktów i usług, stanowią źródło problemów w dostępie do rynków różnych krajów europejskich. Dlatego też potrzebne stało się ujednoczenie wymagań dostępności w całej Europie. Myślę, że ten dokument przyniesie lawinę zmian.

**Kiedy możemy się spodziewać przyjęcia aktu?**

Nie chcemy się spieszyć, ponieważ naszym zamiarem jest stworzenie przepisów, które będą mogły być w pełni zrealizowane i zaakceptowane przez różne środowiska. Do tego potrzeba czasu, otwarcia na racje wszystkich stron i wspólnego poszukiwania rozwiązań.

**Należy spojrzeć także na ekonomiczny aspekt tych udogodnień. Czy tworzenie dla wszystkich dostępnych usług i produktów jest kosztowne?**

Wcale nie. Okazuje się, że dostępne nie zawsze znaczy drogie. Przy niewielkiej modyfikacji i niewielkich kosztach można rozszerzyć usługę na wszystkich. Musimy projektować uniwersalnie, bo dostępność jest korzystna dla nas wszystkich. Trzeba bowiem pamiętać, że likwidowanie barier jest kwestią ogromnej innowacyjności, która będzie zastrzykiem zarówno w sferę usług, produktów, jak i w sferę gospodarki. Mamy wielu mądrych przedsiębiorców, którzy rozumieją sytuację ludzi z niepełnosprawnościami. Wierzę, że ci przedsiębiorcy są w stanie dostosować usługi i produkty dla wszystkich mieszkańców Europy i mieszkańców naszego kraju.

Iweta Trawicka

## Liderzy funduszy



**Andrzej Adamek  
wójt gminy  
Bełżec**

Andrzej Adamek jest wójtem od 2006 roku. Przez 12 lat gmina pozyskała ponad 17 mln zł z funduszy zewnętrznych na inwestycje takie, jak: budowa kanalizacji sanitarnej, wodociągu i rozbudowa oczyszczalni ścieków, budowa dróg, budynku szkoły, inwestycje z zakresu turystyki i kultury, OZE, budowy placów zabaw, remonty świetlic wiejskich.



**Jan Kuchta  
wójt gminy  
Łopiennik Górny**

Jan Kuchta jest wójtem od 2010 roku. Przez ten czas gmina pozyskała ponad 18 mln dotacji, w tym ze środków UE. Dzięki dofinansowaniu zrealizowano i realizowane są m.in.: budowa sieci wod.-kan., przebudowa dróg lokalnych, termomodernizacja budynków, montaż instalacji solarnych, zagospodarowanie przestrzeni publicznej.



**Jacek Lis  
wójt gminy  
Żółkiewka**

Jacek Lis jest wójtem od końca 2008 r. Od tego roku w gminie zrealizowano ponad 30 projektów ze środków zewnętrznych, tj.: przebudowa skweru, boisk ogólnodostępnych, budowa placu zabaw, modernizacja oddziałów przedszkolnych, adaptacja remiz OSP, e-urząd. Wartość inwestycji tylko w 2017 roku wyniosła ponad 14 mln zł.



**Jan Łukasik  
wójt gminy  
Wola Uhruska**

Pod kierownictwem Jana Łukasika gmina Wola Uhruska pozyskiwała fundusze z różnych źródeł. Zbudowano m.in. szkołę, dwie hale sportowe, odtworzono posterunek policji, wyznaczono kilka tras rowerowych oraz trasę kajakową na Bugu, a ponadto wykonano wiele przedsięwzięć w zakresie infrastruktury, jak budowa dróg i sieci gazowej.



**Tomasz Zając  
burmistrz miasta  
Hrubieszów**

Tomasz Zając jest burmistrzem od 2014 roku. W ciągu trzech lat gmina pozyskała ok. 16,2 mln zł dotacji z UE i innych źródeł na budowę boisk, placów zabaw, sieci wodno-kanalizacyjnej, termomodernizację budynków, instalację OZE, budowę elektrowni fotowoltaicznej. Właśnie oceniane są wnioski na ponad 17 mln. zł.

### Gdzie można się zgłaszać w sprawie badań profilaktycznych na boreliozę

- Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej we Włodawie, tel. 797 704 913, 797 704 917
- Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych i Centrum Medyczne SANITAS, Lublin - rezerwacja wizyt: 81 534 04 00, Filia w Świdniku - rezerwacja wizyt: 81 565 90 00
- Centrum Medyczne Luxmed Sp. z o.o., tel. 81 532 37 11
- Centrum Medyczne „Vita” Paweł Skrętowicz, tel. 82 571 33 16
- Arion szpitala Sp. z o.o., tel. 801 513 413

Prosimy telefonicznie umówić się wizytę.

# Sprostać wyzwaniom codzienności

Nie tylko rehabilitacja, ale także wspólne wyjścia do kina czy banku. Wszystko po to, by dorosłe osoby niepełnosprawne mogły radzić sobie z problemami, które stawia przed nimi codzienność

Agata Wójcik

**P**omoc dla osób z niepełnosprawnością intelektualną kończy się, gdy osiągają one zaawansowany wiek. Zwykle, gdy nie mogą już pracować. Chcieliśmy pomóc tym osobom, zapewnić im wsparcie - wyjaśnia Agata Kęćik, wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Lublinie i opiekun projektu „Otwórzmy przed nimi życie”. Dzięki niemu od listopada 2017 r. stowarzyszenie objęło kompleksową opieką 20 osób, także w wieku sześćdziesięciu czy siedemdziesięciu lat.

## Trudnej sztuki samodzielności trzeba uczyć się od nowa

Stowarzyszenie pomaga organizując przede wszystkim zajęcia psychologiczno-terapeutyczne, podczas których podopieczni uczą się samodzielności, norm zachowania, trenują swoją asertywność czy poprawiają komunikatywność.

Podczas spotkań, które odbywają się w świetlicy PSONI Koło w Lublinie przy ul. Michała Ludomira Rogowskiego 5 korzystają także z indywidualnych zajęć rehabilitacji ruchowej, dzięki której poprawiają świadomość i orientację własnego ciała oraz usprawniają pracę mózgu.



W świetlicy przy ul. Rogowskiego niepełnosprawni uczestniczą w zajęciach plastycznych

Podopieczni stowarzyszenia poświęcają także czas na wspólne wyjścia na miasto. Razem z opiekunami odwiedzają urzędy i banki, a także relaksują się podczas seansów kinowych, spektakli teatralnych, zabaw integracyjnych i wyjazdów. Spotkania w świetlicy to także grupowe zajęcia z muzykoterapii, indywidualne spotkania z psychologiem i psychiatrą. Niepełnosprawni korzystają z bezpłatnej pomo-

cy codziennie od poniedziałku do piątku.

Jak podkreślają autorzy projektu, którego głównym celem jest przystosowanie niepełnosprawnych do życia w lokalnej społeczności, ważne jest, by podjęte działania były jak najbardziej efektywne. Niezbędny jest w nich udział najbliższej rodziny podopiecznych stowarzyszenia. Dlatego w program pomocy zostało włączonych 40 osób z ich najbliższego otoczenia.

**NASZA INTENCJĄ BYŁO OBJĘCIE OPIEKĄ OSÓB, KTÓRE SĄ WYKLUCZONE I ZAPEWNIENIE IM RÓŻNYCH FORM WSPARCIA**

Agata Kęćik

Wspólnie mogą wziąć chociażby udział w spotkaniach ze specjalistami, którzy zajmują się pomocą osobom niepełnosprawnym, m.in. z pracownikiem Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, który opowie o przysługujących im zasiłkach i świadczeniach czy przedstawicielem Biura ds. Osób Niepełnosprawnych Urzędu Miasta Lublin, który wprowadzi ich w temat możliwości wsparcia finansowego.

Opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych mogą skorzystać także z bezpłatnej pomocy prawnej.

## Przykuci do łóżka nie zostaną sami w domu

Autorzy projektu „Otwórzmy przed nimi życie” pomyśleli także o niepełnosprawnych, którzy zostali przykuci do łóżka. - Naszą intencją było objęcie opieką osób, które są wykluczone, w tym przypadku ze względu na brak możliwości samodzielnego poruszania i zapewnienie im różnych form wsparcia - wyjaśnia Kęćik i dodaje, że niepełnosprawni, którzy ze względu na stan zdrowia nie są w stanie uczestniczyć w zajęciach organizowanych w siedzibie stowarzyszenia, korzystają m.in. z rehabilitacji domowej, spotykają się z psychologiem i muzykoterapeutą.

Projekt współfinansowany został z pieniędzy pochodzących z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 - 2020 w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Będzie on realizowany do końca października 2019 r.

Wartość projektu to ponad 1 mln złotych, z czego ponad 984 tys. zł pochodziło z przyznanego dofinansowania. Za projektem poza Polskim Stowarzyszeniem na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Lublinie stoi także gmina Lublin.

## Żurawie 2018 dla młodych twórców kultury

Iweta Trawicka

26 maja poznaliśmy szczęśliwych zwycięzców Żurawi - Lubelskich Wyróżnień Kulturalnych. Nagroda przyznawana jest corocznie w czterech kategoriach: „Obraz”, „Słowo”, „Dźwięk” i „Animator kultury”.

Celem wydarzenia jest ożywienie środowiska młodych twórców i animatorów kultury w Lublinie.

W tegorocznej edycji z dwunastu nominowanych jury wyłoniło czterech zwycięzców. Każdy z laureatów otrzymał nagrodę pieniężną w wysokości 2000 złotych i statuetki ufundowane przez marszałka województwa lubelskiego w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Trofeum w kształcie wykrykownika w wyrazisty sposób wyraża charakter imprezy. Statuetki wręczał artystom zastępca dyrektora Departamen-



Laureaci Żurawi 2018. Na zdjęciu od lewej: Barbara Żarinow, Olga Maciupa, Anna Jakubowska i Jan Wąsak

tu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego **Rafał Sobiech**.

### Obraz

W tej kategorii zwyciężyła Anna Jakubowska. Maturzystka, od czterech lat interesuje się filmem i sukcesywnie zbiera kolejne nagrody na ogólnopolskich i międzynarodowych festiwalach.

Wyróżnienie otrzymała dramatopisarka, poetka, teatrolożka i doktorantka Wydziału Humanistycznego UMCS **Olga Maciupa**.

### Słowo

Wyróżnienie otrzymała dramatopisarka, poetka, teatrolożka i doktorantka Wydziału Humanistycznego UMCS **Olga Maciupa**.

### Dźwięk

Wśród muzyków najlepszy okazał się Jan Wąsak, raper trio „Pasażer” i jednocześnie członek m.in. Chóru Filharmonii Lubelskiej. On także zachwyił swoim występem gości przybyłych na galę wręczenia nagród.

### Animator kultury

Kolejną statuetką trafiła do animatorki kultury Barbary Żarinow, na co dzień pracującej w Centrum Spotkania Kultur, koordynatorki Festiwalu Kostiumów i Scenografii Scena w Budowie oraz współtwórczyni Lubelskiego Studium Teatralnego UMCS - CSK.

Laureatom gratulujemy i życzymy radości z tworzenia.

W ubiegłym roku zwycięzcami w poszczególnych kategoriach zostali: Obraz - **Piotr Krzysztof Kamiński**, Słowo - **Dominik Gac**, Dźwięk - **Stanisław Leszczyński**, Animator kultury - **Agata Sztorc**.

## Puławy dbają o zdrowie



**Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Puławach przebadła 750 osób w ramach diagnostyki chorób nowotworowych. Wcześniejsze wykrycie choroby sprawia, że terapia staje się łatwiejsza. Przedsięwzięcie dofinansowane jest z Europejskiego Funduszu Społecznego. Całkowita wartość projektu „Profilaktyka i diagnostyka jelita grubego w podregionie puławskim” to ponad 491 tys. zł. Na zdjęciu Piotr Rybak, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Puławach oraz Agnieszka Sadurska, główna księgową**

# Zdobądź dobrze płatny i przyszłościowy zawód

Rynek pracy potrzebuje specjalistów. Na brak pracy nie powinni narzekać mechanicy samochodowi, informatycy, kucharze, operatorzy drona.

Dorota Krupińska

Szkoły branżowe z Lubelszczyzny dostały duży zastrzyk unijnych pieniędzy. Jednym z projektów realizowanych z funduszy UE jest „Edukacja przyszłości w powiecie lubelskim”. W ramach przedsięwzięcia oferuje on uczniom krajowe, płatne staże, zawodowe kursy zakończone certyfikatem, lekcje wyrównawcze i rozwój. Za unijne pieniądze doposażone będą także warsztaty i pracownie. Uczniowie ćwiczyć będą na nowoczesnym sprzęcie. Wartość całego projektu to ponad 4 mln zł. Od kilku lat szkoły biorą też udział w programie Erasmus, w ramach którego młodzież wyjeżdża na praktyki do Portugalii i do Włoch. Szkoły zawodowe po wielu latach stagnacji powoli się odradzają.

**Uczniowie psują i naprawiają**

Pierwsze z kilku miejsc na mapie edukacyjnej, które odwiedziła redakcja „Regionu+”, to bychawski Zespół Szkół Zawodowych nr 1. Kretymi korytarzami dochojemy do warsztatu samochodowego. - Chłopcy właśnie przygotowują się do egzaminu końcowego - mówi Andrzej Pietrzak, nauczyciel przedmiotów zawodowych w Technikum Mechanicznym w Zespole Szkół nr 1 w Bychawie. - Będą reperować samochody. Nie zdradzę pani, co się w nim zepsuło. Wóz nie będzie jeździł. Uszkodzony będzie jeden z elementów w silniku. Uczniowie muszą zlokalizować usterkę, sprawdzić i naprawić ją - opowiada. Szkolny warsztat samochodowy, trzy wozy, otwarte maski pojazdów, jeden z nich na podnośniku. Pod nim dwóch uczniów w kombinezonach i nakryciu głowy ogląda zawieszanie.

- Uczniowie skończą szkołę z tytułem technika pojazdów samochodowych. Pracę znajdują wszędzie. To bardzo popularny zawód. Obecnie niemal w każdej rodzinie są po dwa, a nawet trzy samochody - zaznacza. Szkoła zamierza kupić trzy samochody do ćwiczeń, wyposażą stację diagnostyczną i doposażą salę komputerową. Wszystko za unijne fundusze.

Szkoła zamierza kupić trzy samochody do ćwiczeń, wyposażą stację diagnostyczną i doposażą salę komputerową. Wszystko za unijne fundusze.

Przenosimy się do pracowni informatycznej. Z komputerów wyjęte wszystkie elementy.

Uczniowie lutują, wkładają części do środka. - Psują i naprawiają - mówi Robert Skoczyła, nauczyciel przedmiotów zawodowych. - Pracę znajdują w każdym serwisie komputerowym. To dobry zawód - zaznacza. W stacji diagnostycznej, która świadczy usługi także dla miejscowej ludności, przyszli mechanicy sprawdzają luzy w układzie kierowniczym i elementach zawieszania.

**Szansa na zarobek i pracę**

- Szkoły branżowe odradzają się. Dają szansę na pracę i zarobki - tłumaczy Jerzy Sprawka, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Bychawie.

Szkoła od 2017 do 2019 realizuje duży projekt „Edukacja przyszłości w powiecie lubelskim”. Razem z kilkoma innymi

**SZKOŁY BRANŻOWE ODRADZAJĄ SIĘ. DAJĄ SZANSĘ NA PRACĘ I ZAROBKI**

Jerzy Sprawka

placówkami z Lubelszczyzny. - Uczniowie mają kurs na operatora wózka widłowego z uprawnieniami, kurs na prawo jazdy, programowanie - wylicza Jerzy Sprawka.

W ramach projektu jest także kurs spawacza. Uczniowie odwiedzili już fabrykę samochodów w Poznaniu i mieli okazję obejrzeć cacuszka na targach samochodowych. - Uczniowie czekają jeszcze na płatne staże w Toyocie i lubelskich serwisach. Często po skończeniu praktyk proponowana jest im praca - mówi Sprawka.

Dzięki kolejnemu projektowi „Kreatywna edukacja” uczniowie mają zajęcia wyrównawcze z matematyki, języków i dodatkowe lekcje programowania.

Z zajęć informatycznych skorzystali także nauczyciele. Poznawali innowacje w edukacji i dowiadywali się, jak używać metod eksperymentu. Wartość projektu to 629 tys. zł. Zakończy się on w 2019 r.

**Szkoła musi iść z postępem - kurs na operatora drona**

Piotrowice, kilkanaście kilometrów za Bychawą. Tam

w Zespole Szkół Techniki Rolniczej kształcą się m.in. przyszli technicy samochodowi, technicy mechanizacji rolnictwa i agrotrojniki, architekci krajobrazu i mechanicy pojazdów samochodowych. - Na brak uczniów nie narzekamy - mówi Antoni Kawałko, koordynator programów unijnych realizowanych w szkole. - Nasi absolwenci znajdują pracę np. w zakładach, w których mają praktyki, część otwiera własną działalność - dodaje.

Największym powodzeniem cieszy się kierunek techniki mechanizacji rolnictwa. - Uczniowie przychodzą do nas, bo chcą prowadzić gospodarstwa rolnicze wielkoobszarowe. By zdobyć dotację z Unii, muszą mieć skończoną odpowiednią szkołę - zaznacza Kawałko.

Dzięki unijnej kasie kształcą swoje umiejętności na kursach. Dają im one dodatkowe kompetencje i certyfikaty. Jako uczestnicy projektu „Edukacja przyszłości w powiecie lubelskim” odbędą kursy prawa jazdy, spawacza, operatora wózków widłowych. - Hitem był kurs na operatora drona. Te urządzenia są popularne. Wykorzystuje się je w wojsku, rolnictwie. Mają szerokie zastosowanie - zaznacza Kawałko. I dodaje: - Szkoła musi iść z postępem. Od kilku lat w programie Erasmus uczniowie kształcą się w Portugalii i we Włoszech. Staże cieszą się olbrzymim powodzeniem. Młodzi uczą się zawodu, języka i zwiedzają świat.

**Technikum pszczelarstwo - jedyna taka szkoła w Europie** Malownicza Pszczela Wola, a w niej Zespół Szkół Rolniczych i słynne technikum pszczelarstwo, które wykształciło już cztery pokolenia pszczelarzy. Absolwentami są obywatele Niemiec, Litwy, Słowacji. - To jedyna szkoła średnia pszczelarska w Europie - chwali się Mirosław Worobik, dyrektor, częstując miodem wrzosowym. Słodki, na końcu delikatnie cierpki. Pyszny. - Wrzosowy musi być lekko gorzkawy, nie jest taki słodki jak gryczany - tłumaczy nauczycielka Elżbieta Gajowiak. - Każdy miód ma inny smak i aromat. My, zawodowcy, rozpoznamy, który jest sztuczny - dodaje Gajowiak. - Produkujemy wiele rodzajów miodów



Uczniowie bychawskiego technikum samochodowego przygotowują się do egzaminów. O pracę nie muszą się obawiać. Zatrudnienie znajdują w serwisach samochodowych



Technik informatyk to popularny zawód. Bychawscy uczniowie psują i naprawiają sprzęt



Zimą uczniowie z Piotrowic ukończyli kurs na operatora drona. Latem sprawdzą umiejętności



W technikum pszczelarstwie kształcą się m.in. przyszłych inseminatorów matek. To poszukiwany i coraz bardziej popularny zawód

- do dyskusji przyłącza się dyrektor. - Rzepakowy, spadziowy, wrzosowy, akacyjny, malinowy, nawłociowy. Myślę, że wszystkich nie wymienię. Lubelszczyzna słynie z roślin miododajnych - podkreśla.

Po zielonych terenach szkoły oprowadza nas Tomasz Kędzióra, nauczyciel technikum pszczelarstwa. Zaglądamy do szklanego ula. Ciepło rozchodzi się po dłoni. W środku 34 stopnie C. Kędzióra wkłada rękę do ula i wyciąga trutnia. Tłumaczy na czym polega ich rola. Zamiepokojone pszczoły wyfruwają z ula. - Kiedy są najbardziej agresywne? - pytam. - Gdy kwitną maki. Ich ukąszenie też wtedy boli bardziej - mówi Kędzióra.

Szkoła w ramach projektu „Edukacja przyszłości w powiecie lubelskim” będzie realizowała kurs inseminatorów pszczoł. Kędzióra precyzyjnie tłumaczy, na czym zabieg polega i jaka jest jego rola. - By zapłodnić pszczoły za pomocą specjalnych narzędzi, potrzeba chirurgicznej precyzji, sprzączki i oczu. Pszczoły usypiane są dwutlenkiem węgla i wówczas wprowadza się w nie nasienie trutnia. Inseminację przeprowadzamy po to, by zachować czystość linii, nie mieszać ze sobą gatunków - tłumaczy.

Dzięki temu zachowane są pewne cechy pszczoł, a to wpływa na jakość miodu. - Jest wielkie zapotrzebowanie na inseminatorów. Kilka lat temu było ich w Polsce czterech, obecnie jest 80 i wciąż przybywa chętnych - mówi Małgorzata Urban, nauczycielka. - Nasi uczniowie już po drugiej klasie pracują w restauracjach i hotelach. Przygotowują komunie. A po szkole dostają pracę bez problemu. Są docenieni - dodaje.

**NASI ABSOLWENCI ZNAJDUJĄ PRACĘ W ZAKŁADACH, W KTÓRYCH MAJĄ PRAKTYKI**

Antoni Kawałko

W ostatnich latach szkoły gastronomiczne stały się popularne. Zawód kucharza zyskał prestiż. Pomogły liczne programy telewizyjne i moda na nowatorskie potrawy. - Uczniowie w ramach warsztatów „Poszerzamy horyzonty smaków” doskonalą się w technice carvingu, czyli zdobienia warzyw i owoców, w sporządzaniu sushi. Poznają tajniki dań z wołowiny, by była soczysta i chrupiąca. Uczniowie przyrządzali m.in. curry z krewetkami, roladę szpinakową, sandacza pod beszamelem, torty w stylu angielskim. Współczesna kuchnia jest inna. Eleganckie dania, o wykwintnym smaku. Uczniowie zdobywali także umiejętności na stażach w lubelskich hotelach Piano, Mercury, Hampton

**Sandacz pod beszamelem**

W Zespole Szkół Rolniczych mieli się także techni-

kum gastronomiczne. Witają nas uczennice. W śnieżnobiałym uniformach przygotowują kawę i soki warzywnoowoowe. Soki pożywne i zdrowe, a dziewczyny dobrze się prezentują. - Gastronomia jest bardzo popularna - mówi Małgorzata Urban, nauczycielka. - Nasi uczniowie już po drugiej klasie pracują w restauracjach i hotelach. Przygotowują komunie. A po szkole dostają pracę bez problemu. Są docenieni - dodaje.

W ostatnich latach szkoły gastronomiczne stały się popularne. Zawód kucharza zyskał prestiż. Pomogły liczne programy telewizyjne i moda na nowatorskie potrawy. - Uczniowie w ramach warsztatów „Poszerzamy horyzonty smaków” doskonalą się w technice carvingu, czyli zdobienia warzyw i owoców, w sporządzaniu sushi. Poznają tajniki dań z wołowiny, by była soczysta i chrupiąca. Uczniowie przyrządzali m.in. curry z krewetkami, roladę szpinakową, sandacza pod beszamelem, torty w stylu angielskim. Współczesna kuchnia jest inna. Eleganckie dania, o wykwintnym smaku. Uczniowie zdobywali także umiejętności na stażach w lubelskich hotelach Piano, Mercury, Hampton



Paweł Pikula  
starosta lubelski

Większość naszych szkół w powiecie lubelskim to szkoły wyłączające zawodowe albo mające w swojej ofercie kształcenie kierunkowe zawodowe. Zdajemy sobie sprawę, że by zachęcić uczniów do skorzystania z naszej oferty edukacyjnej i przygotować młodych do zawodu, musimy stworzyć odpowiednie warunki kształcenia i profesjonalną bazę naukową, taką jak pracownie, warsztaty. Chcemy, by te szkoły były placówkami zawodowym nie tylko z nazwy, ale by oferowały atrakcyjne możliwości kształcenia. Staramy się korzystać z różnego rodzaju projektów unijnych, również z naszego Regionalnego Programu Operacyjnego. Realizujemy zarówno projekty infrastrukturalne, w których pieniądze przeznaczamy na zakupy, wyposażenie pracowni i warsztatów, jak i społeczne, które podnoszą kwalifikacje uczniów i nauczycieli.

## Przełamywanie barier

Mariusz  
Świątlicki

**N**ie lubię biegać. Od jakiegoś czasu zastanawiam się, czy to stwierdzenie jest prawdziwe? Zawsze, od lat szkolnych, męczyły mnie długie dystanse. Jako koszmar dzieciństwa wspominam sprawdzian na 1000 metrów podczas lekcji wychowania fizycznego. Całkowity brak oddechu, serce wyskakujące z bolącej klatki piersiowej i uginające się ze zmęczenia nogi. Przybiegałem zawsze jako jeden z ostatnich. Co innego sprint na 60 lub 100 metrów albo skok w dal. Tu mogłem się wykazać. To były moje konkurencje!

Od czasów szkolnych minęło wiele lat, wiele razy przymierzałem się też do systematycznego biegania. Świadomość konieczności zadbania o swoje zdrowie i kondycję popychała mnie do wysiłku. Czasami próby te trwały dłużej, czasami krócej, zawsze kończyły się fiaskiem. Za dużo pracy, przeziębienie, wyjazd, deszcz, za zimno, za gorąco, zawsze można znaleźć jakąś wymówkę. I pewnie byłoby tak dalej, gdyby nie sytuacja sprzed dwóch lat.

Jeden z pracowników zapytał mnie, czy może zorganizować drużynę biegową, która będzie reprezentować naszą firmę podczas dziesięciokilometrowego „Biegu Papiernika”. Od razu idea ta bardzo mi się spodobała i oczywiście wyraziłem zgodę. Sprawa w praktyce okazała się nie taka łatwa. Nikt w firmie nie brał do tej pory udziału w zawodach biegowych. Chętnych więc wcale nie było dużo, a trzeba było zebrać przynajmniej cztery osoby. Ku mojemu zaskoczeniu

najbardziej zainteresowani okazali się pracownicy głuchoniemi. To oni pokazali wszystkim, jak należy przełamywać bariery. Kilku z nich zaczęło intensywne treningi, szukali odpowiednich butów i sposobów przygotowań. Nieoczekiwanie pojawiła się jednak kolejna przeszkoda. Organizator biegu, którego trasa częściowo przebiegała przez teren dużego zakładu produkcyjnego, nie chciał się zgodzić na udział osób niesłyszących. Tłumaczył to względami bezpieczeństwa. Zupełnie było to dla nas niezrozumiałe. Całe szczęście, po naszej zdecydowanej interwencji, zmienił kilka zasad sygnalizacji z dźwiękowych na wizualne i wyjazd mógł dojść do skutku. Do dziś pamiętam zaangażowanie, determinację i radość osób głuchoniemych, które wystartowały.

Coś wówczas zaczęło się przełamywać także u mnie. Bariery tworzymy sobie sami. Wiele razy słyszałem takie sformułowanie. W tym wypadku poczułem jego sens bardzo dobitnie. Sam sobie tworzyłem barierę przed podjęciem systematycznego wysiłku i dopiero przykład moich „niepełnosprawnych” pracowników mnie zmobilizował. Zaczęłem mozolne treningi i rok temu wziąłem udział w moich pierwszych zawodach biegowych. Jaki byłem z siebie dumny, gdy po raz pierwszy przebiegłem 10 kilometrów!

Każdy z nas może się czegoś uczyć od innych. Każdy bowiem ma inne doświadczenia, predyspozycje, umiejętności i sprawności. To, że ktoś nie słyszy, nie widzi, nie może się poruszać na własnych nogach lub w jakiś inny sposób ma ograniczoną sprawność, nie oznacza, że nie może być aktywny i służyć wsparciem dla innych. I na tym właśnie powinna polegać aktywacja osób niepełnosprawnych - na umożliwianiu każdemu przełamywania jego barier, na dawaniu szansy. I może nas bardzo mocno zaskoczył, kto dla kogo jest większym wsparciem?

# Lecznice przejdą lifting

## Sześć szpitali z naszego województwa zostanie zmodernizowanych do 2020 r. Powstaną nowe oddziały wyposażone w nowoczesny sprzęt

Agata Wójcik

**C**ałkowity koszt przedsięwzięcia to 115 mln zł, z czego 97 mln zł to wkład Unii Europejskiej.

Wszystkie zaplanowane prace powinny się zakończyć do końca 2020 roku - mówi Marcin Czyżak, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie.

Zmodernizowane zostaną trzy lubelskie szpitale podległe samorządowi województwa lubelskiego. Duże zmiany czekają szpital przy alei Kraśnickiej, gdzie zostaną zmodernizowane m.in. trzy oddziały, w tym ginekologii i położnictwa. Prace obejmą sale operacyjne, trakt porodowy i sale chorych. Szpital Neuropsychiatryczny przy ul. Abramowickiej zyska natomiast nowy pawilon. Remont przejdą także trzy kompleksy szpitala im. Jana Bożego.



W szpitalu wojewódzkim przy al. Kraśnickiej zostaną zmodernizowane trzy oddziały

Pozyskane pieniądze pomogą także w podniesieniu usług zdrowotnych w szpitalach w regionie. W Białej Podlaskiej przewidziane jest utworzenie hybrydowej sali operacyjnej, która pozwoli na współpracę lekarzy różnych specjalności podczas jednego zabiegu. Szpital w Chełmie rozbuduje natomiast oddział urazowo-ortopedyczny z chirurgią kręgosłupa, a pacjenci będą się

leczyć także na nowym oddziale rehabilitacji. Beneficjentem projektu został również szpital z Zamościa, gdzie wyremontowana zostanie oddział kardiologii i wybudowany nowy budynek dla pacjentów z problemami kardiologicznymi.

Wszystkie te placówki zostaną wyposażone w nowoczesny sprzęt medyczny. Wszystko dzięki projekto-

wości wojewódzkich podmiotów leczniczych w obszarach zdrowotnych mieszkańców województwa lubelskiego poprzez niezbędne, z punktu widzenia udzielania świadczeń zdrowotnych, prace remontowo-budowlane, w tym w zakresie dostosowania infrastruktury do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych, a także wyposażenia w sprzęt medyczny”.

## Jak zdobyć pieniądze na własny biznes

Adam Piejko

**Wielu ludzi rozważających otwarcie swojej firmy często nie wie, jak się do tego zabrać lub nie posiada wystarczających na ten cel pieniędzy. Jeszcze inni myślą o tym, że start może być trudny i przydałaby się jakaś dodatkowa pomoc.**

Te trudności mogą zacydować o wszystkim. Pomóc je przezwyciężyć może Regionalny Program Operacyjny. W ciągu kilku ostatnich lat

przekonało się o tym 2,5 tys. osób. Na rozruch własnej działalności dostać można ponad 50 tys. zł.

Dofinansowanie na własną działalność gospodarczą z RPO uzyskało dotąd 2,5 tys. osób z naszego województwa. Do roku 2023 będzie ich blisko 7 tysięcy. Jedną z firm, które powstały dzięki unijnym pieniądzom, jest Yomu Katarzyny Kowalczyk z Chełma. Pani Kasia zajęła się handlem sztucznymi wędkarskimi przynętami gumowymi, produkowanymi według indywidualnie za-

projektowanych i wybranych wzorów. - Pomysł narodził się z pasji, spinninguję od 20 lat - mówi. - Po urodzeniu drugiego dziecka, jako osoba bierna zawodowo, postarałam się o dotację, otrzymałam ją i uruchomiłam swój projekt.

Od 29 czerwca rusza nabór wniosków do kolejnego konkursu w tym zakresie.

- Swoje projekty składać mogą jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe, partnerzy społeczno-gospodarczy oraz osoby fizyczne prowadzące działalność

gospodarczą lub oświatową - mówi Krzysztof Grabczuk, wicemarszałek województwa lubelskiego. - To te podmioty zrekrutują i przeszkolą ludzi chcących otworzyć własne firmy, którzy mogą też liczyć na bezwrotne dotacje i wsparcie pomostowe. To odpowiednio 27 i 25 tys. zł. Nabór potrwa do 30 lipca, a do podziału jest 139 mln zł.

Więcej informacji na stronie [www.rpo.lubelskie.pl](http://www.rpo.lubelskie.pl) w zakładce nabory/konkursy, działanie 9.3. Można też dzwonić na darmową infolinię - 800 888 337.

REKLAMA

008405854

## Masz pomysł jak usprawnić funkcjonowanie Funduszy Europejskich? Już teraz możesz zgłosić swoją propozycję do Rzecznika Funduszy Europejskich.

Jesteś wnioskodawcą lub beneficjentem RPO WL i masz problem w aplikowaniu o środki lub w realizacji projektu?  
Zgłoś się po pomoc do Rzecznika Funduszy Europejskich.

BIURO RZECZNIKA FUNDUSZY EUROPEJSKICH

ul. Stępczyka 3, 20-151 Lublin

godziny pracy Biura: Pon. - 7.30 do 17.00; Wt. - Pt. - 7.30 do 15.30;

tel. 81 47 81 331; fax 81 47 81 332, adres poczty elektronicznej: [rzecznikrpo@lubelskie.pl](mailto:rzecznikrpo@lubelskie.pl)

formularz elektroniczny na stronie internetowej [www.rpo.lubelskie.pl](http://www.rpo.lubelskie.pl) w zakładce Rzecznik Funduszy Europejskich

# Ze śmieci można i trzeba korzystać

**Efektywniejsze odzyskiwanie i recykling odpadów - to główna korzyść płynąca z projektu, w który włączyło się siedem przedsiębiorstw komunalnych**

Agata Wójcik

**P**rojekt obejmuje swoim zakresem zadania ukierunkowane na poprawę gospodarowania odpadami na obszarze województwa lubelskiego. W szczególności przyczyni się do zapobiegania nadmiernej ilości ich powstawania, efektywnego zbierania, wstępnego magazynowania, przetwarzania oraz w dalszej kolejności odzysku czy unieszkodliwiania - wyjaśnia **Marcin Czyżak**, dyrektor Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie.

Będzie to można osiągnąć dzięki usprawnieniu systemu gospodarowania odpadami komunalnymi w naszym województwie poprzez rozbudowę i wyposażenie w nowoczesne urządzenia przedsiębiorstw zajmujących się odpadami komunalnymi, tak by spełniały wymogi ustawy o odpadach. Ustawa przewiduje tworzenie Regionalnych Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych, czyli zakładów wysokiej mocy przerobowej zdolnych do przyjmowania i przetwarzania odpadów



Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami w Chełmie

i wykorzystujących najnowocześniejsze techniki lub technologie w tym zakresie.

Inwestycje zostaną zrealizowane w ośmiu zakładach zagospodarowania odpadów komunalnych w: Biłgoraju, Włodawie, Chełmie, Puławach, Adamku (k. Radzyna Podlaskiego), Radzynie Podlaskiej, Wincentowie i Łęcznej. Jak przekonują władze województwa, skorzystają nie tylko mieszkańcy obszarów obsługiwanych przez przedsiębiorstwa, ale także rolnicy, którzy będą mogli odbierać wytwarzany przez przedsiębiorstwa kompost. Tym

zajmą się trzy zakłady w: Wincentowie, Chełmie i Adamkach.

Należy dodać, że przeprowadzone prace pozwolą na przerobienie ponad 50 tys. ton odpadów więcej niż dotychczas, a odzyskiwanie surowców i recykling zwiększyć o ponad 30 tys. ton rocznie.

Projekt „Dostosowanie Zakładów Zagospodarowania Odpadów w województwie lubelskim do wymagań dla RIPOK” pochłonie ponad 151 mln zł, z czego ponad 83 mln zł pochodzi z funduszy unijnych.

## LISTY DO REDAKCJI

### Szanowna Redakcjo!

Chciałbym poruszyć trochę niewdzięczny, lekceważony, ale niezwykle ważny temat. Obawiam się, że nadal nie wszyscy widzą sens segregowania śmieci. Tłumaczą się tym, że do tej pory nikomu to nie szkodziło, że nie sortowali odpadów. W ogóle nie myślą o kolejnych pokoleniach i o ochronie naturalnego środowiska. Również o gospodarce naszego kraju, bo jak wiadomo przetwarzanie odpadów jest korzystne dla gospodarki.

Segreguję śmieci niemal od zawsze. Mieszkam w bloku, ale nie jest to dla mnie przeszkodą. Drażnią mnie wypowiedzi, że nie ma w mieszkaniach miejsca na sortowanie. To kwestia nastawienia, jeśli wierzy się w sens idei, to i miejsce się znajdzie. Kiedy ktoś już się zainteresuje tematem i rozpocznie systematyczne segregowanie, to te czynności wchodzi w nawyk. Wiem to na swoim przykładzie i znajomych, których zarażam takimi rozwiązaniami.

Właściwie wszystko, co wyrzucamy, może być przetworzo-

ne i ponownie użyte. Z Unii Europejskiej napływają miliony na recykling i moim zdaniem powinniśmy z tego korzystać. Jeżeli jednak my sami nie zaczniemy segregować śmieci, to te miliony przepadną. Potrzeba wspólnego działania. Niech każdy zacznie od swojego własnego podwórka, a góra śmieci przekształci się w pieniądze.

**Imię i nazwisko do wiadomości redakcji**

Kontakt do redakcji Regionu+  
dw.efs@lubelskie.pl

## AKTUALNE KONKURSY

Numer działania	Na co?	Zakończenie naboru
1.2	Projekty polegające na prowadzeniu wyłącznie eksperymentalnych prac rozwojowych, realizowane przez przedsiębiorstwa, w zakresie innowacyjnych technologii fonicznych, wpisujące się w Agendę Badawczą Wspólnego Przedsięwzięcia Województwa Lubelskiego oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju pn. Lubelska wyżyna technologii fonicznych.	29 czerwca
12.4	Organizacja i prowadzenie dla osób dorosłych: • kwalifikacyjnych kursów zawodowych, • kursów umiejętności zawodowych. • innych kursów umożliwiających uzyskiwanie i uzupełnianie wiedzy, umiejętności i kwalifikacji zawodowych. Możliwość potwierdzania kwalifikacji w zawodzie poprzez odpowiednie egzaminy.	29 czerwca
1.1	• Zakup aparatury naukowo-badawczej i wyposażenia specjalistycznych laboratoriów badawczych, niezbędnych do prowadzenia działalności badawczo-rozwojowej na rzecz przedsiębiorstw. • Zakup wartości niematerialnych i prawnych niezbędnych do prowadzenia działalności badawczo-rozwojowej na rzecz przedsiębiorstw.	30 czerwca
6.4	• Kompleksowa budowa i modernizacja komunalnych sieci kanalizacyjnych oraz budowa i modernizacja oczyszczalni ścieków komunalnych. • Budowa i modernizacja systemów zaopatrzenia w wodę, w tym również wyposażenia w systemy zmniejszające straty w dostawach i zmniejszające ryzyko wystąpienia awarii. • Wyposażenie w odpowiedni sprzęt służb zajmujących się monitoringiem jakości oczyszczonych ścieków i wody przeznaczonej do celów konsumpcyjnych.	30 lipca
9.3	Bezwrotne wsparcie dla osób zamierzających rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej obejmujące: • szkolenia oraz doradztwo (indywidualne i grupowe) umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności niezbędnych do podjęcia i prowadzenia działalności gospodarczej, • przyznanie środków finansowych w postaci dotacji bezzwrotnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej, • wsparcie pomostowe (niefinansowe oraz finansowe).	30 lipca
10.3	Programy zdrowotne ukierunkowane na eliminowanie zdrowotnych czynników ryzyka w miejscu pracy (w tym działania szkoleniowe). Wsparcie dla pracodawców, którzy obserwują u swoich pracowników dolegliwości zdrowotne związane z wykonywaną pracą. Pomoc dla pracowników, m.in.: • przekwalifikowanie pracowników długotrwale pracujących w warunkach negatywnie wpływających na zdrowie, przygotowujące ich do kontynuowania pracy na innych stanowiskach o mniejszym obciążeniu dla zdrowia, • badania profilaktyczne, wykraczające poza obowiązkowe badania okresowe z zakresu medycyny pracy, • doposażenie w pracy w celu zminimalizowania obciążeń występujących na stanowiskach pracy (np. zakup podnośników), • poradnictwo psychologiczne; psychiatryczne; warsztaty psychospołeczne (radzenie sobie ze stresem, z wypaleniem zawodowym, rozwiązywanie konfliktów w miejscu pracy).	6 sierpnia
11.1	Wsparcie powinno być skoncentrowane na osobach najbardziej oddalonych od rynku pracy, doświadczających złożonych problemów powodujących ubóstwo i wykluczenie społeczne, które w pierwszej kolejności wymagają kompleksowego wsparcia z wykorzystaniem instrumentów aktywizacji społecznej, głównie na osobach pozostających bez zatrudnienia (w tym długotrwale), osobach młodych, osobach o niskich kwalifikacjach oraz osobach bez doświadczenia zawodowego.	12 grudnia

## KONKURSY, KTÓRE ZOSTANĄ OGŁOSZONE

Numer działania	Na co?
9.6 Rozwój przedsiębiorczości w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego	Bezwrotne wsparcie dla osób zamierzających rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej obejmujące: • szkolenia oraz doradztwo (indywidualne i grupowe) umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności niezbędnych do podjęcia i prowadzenia działalności gospodarczej, • przyznanie środków finansowych w postaci dotacji bezzwrotnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej, • wsparcie pomostowe (niefinansowe oraz finansowe).
11.1 Aktywne włączenie	Programy na rzecz społeczności marginalizowanych oraz zagrożonych wykluczeniem społecznym na obszarach objętych działaniami rewitalizacyjnymi, w tym realizacja programów aktywności lokalnej.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie [rpo.lubelskie.pl](http://rpo.lubelskie.pl)

Informacje o naborze wniosków są ogłaszane na stronie z miesięcznym wyprzedzeniem.



**WYDAWCA**  
Urząd Marszałkowski  
Województwa  
Lubelskiego  
ul. Artura Grottgera 4  
20-029 Lublin  
tel. (81) 441 68 50  
www.rpo.lubelskie.pl  
e-mail: defs@lubelskie.pl

**Dokąd po informacje**  
Główny Punkt Informacyjny  
Funduszy Europejskich w Lublinie  
ul. Stefczyka 3b, 20-151 Lublin, pok. 0.18  
tel. (81) 44 16 865, (81) 44 16 546, (81) 44 16 547  
czynny w poniedziałki od 7.30 do 18,  
a w pozostałe dni tygodnia od 7.30 do 15.30  
Bezpłatna infolinia: 800 175 151  
e-mail: kontakt@feu.lubelskie.pl

**Departament Wdrażania EFS**  
Urzędu Marszałkowskiego  
Województwa Lubelskiego  
ul. Czechowska 19  
pok. nr 1, 20-072 Lublin  
tel. (81) 441 68 43,  
faks: (81) 441-68-53 lub 800 888 337  
(bezpłatna infolinia)  
e-mail: efs@lubelskie.pl

**Departament Wdrażania EFRR**  
Urzędu Marszałkowskiego  
Województwa Lubelskiego  
ul. Stefczyka 3b,  
20-151 Lublin  
tel. (81) 44 16 575  
e-mail: defrr@lubelskie.pl

**Lubelska Agencja Wspierania**  
Przedsiębiorczości w Lublinie  
ul. Wojciechowska 9a,  
20-704 Lublin  
tel. (81) 46 23 831  
lub (81) 46 23 812  
e-mail: lawp@lubelskie.pl

**Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie**  
ul. Obywatelska 4, pok. 330  
20-092 Lublin  
tel. (81) 46 35 363 lub 605 903 491  
e-mail: punkt.konsultacyjny@wup.lublin.pl

Wszystkie instytucje pracują od  
poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30.

# Wakacje z żurawiem i łosiem

Stefan Jaworski

Cisza, spokój i piękno przyrody to główne walory Poleskiego Parku Narodowego. Planując wakacyjne wyjazdy można pomyśleć o tym urokliwym miejscu. Można tu odpocząć od miejskiego zgiełku.

Obejmujący obszar prawie 10 tys. hektarów park o charakterze wodno-błotnym położony jest na terenie torfowisk i wilgotnych łąk. Są tu też jeziora i drobne zbiorniczki wodne w lasach porośniętych brzozą omszoną, olszą czarną oraz bory sosnowe, siedlisko wielu gatunków ptaków, ssaków, płazów i gadów. Przechadzając się wyznaczonymi trasami i ścieżkami dydaktycznymi przy dużym szczęściu można zobaczyć wodniczkę. To mały ptak z rodziny wróblowatych. Jest bardzo rzadki. W Polsce występuje tylko w Biebrzańskim i Poleskim Parku Narodowym. Najbardziej atrakcyjnym ptakiem jest jednak dostojny żuraw, zdobięcy zresztą herb PPN. Najlepszym okresem do jego obserwacji jest wrzesień. Wtedy urodzone tu i dojrzałe osobniki szykują się do odlotu. Jednocześnie zatrzymują się na krótki postój żurawie przylatujące z północy, by po kilku dniach odlecieć na południe.

Jeśli wstaniemy wcześniej rano, możemy na torfowiskach spotkać łosia, największego ssaka zamieszkującego park oraz żółwia błotnego. Kto nie będzie miał takiej okazji, zobaczy wiele gatunków zwierząt w muzeum przyrodniczym w Starym Załuczu, miejscu oddalonym o kilka



**Krzysztof Grabczuk**  
wicemarszałek  
województwa lubelskiego

Latamy, jeździmy coraz dalej i częściej. Zapominamy jednak lub nie wiemy, jak piękny jest nasz region. Na usta samo się ciśnie, że chwalimy cudze... Polesie, Działy Grabowieckie czy Roztocze to tylko kilka z bardziej znanych miejsc. Mamy ich znacznie więcej, można je znaleźć zupełnie niedaleko od naszych miast i miasteczek. Niewątpliwym plusem jest też fakt, że takie podróże wiele nie kosztują i wystarczy choćby weekend, a pieniądze zostawiamy u siebie, inwestujemy w nasz region.

kilometrów od Urszulina, gdzie znajduje się dyrekcja PPN.

Turyści coraz chętniej przyjeżdżają na Polesie. Wiele jest turystów „powracających”, którzy wiedzą, że znajdą tu ciszę, bo na trasach i ścieżkach dydaktycznych nie ma tłoku. Przyciąga ich też coraz lepsza infrastruktura, bo PPN podejmuje szereg inwestycji, żeby zwiększyć atrakcyjność parku. - Jedną z ostatnich jest budowa ścieżki dydaktycznej Czahary wiodącej przez torfowiska, jedynej w swoim rodzaju - mówi **Jarosław Szymański**, dyrektor Poleskiego Parku Narodowego.



FOT. SŁAWOMIR WRÓBEL



FOT. BARTŁOMIJ SZYMAŃSKI



FOT. RAFAL SIEK



FOT. SŁAWOMIR WRÓBEL



FOT. MAREK TOKARZEWSKI



FOT. SŁAWOMIR WRÓBEL

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego